

POSTANOWIENIE

Dnia 4 czerwca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik

w sprawie z odwołania Z. R.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.

o prawo do renty rodzinnej i o prawo do renty socjalnej,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 4 czerwca 2020 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 25 października 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. przyznaje radcy prawnemu S. W. od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w (...) kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 25 października 2018 r., III AUa (...) Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację Z. R. (wnioskodawca) wniesioną od wyroku Sądu Okręgowego w S. z 13 lutego 2018 r., VI U (...), oddalającego odwołanie wnioskodawcy od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. (organ rentowy) z 30 kwietnia 2015 r., odmawiających wnioskodawcy prawa do renty rodzinnej po zmarłych J. R. i J. R. oraz renty socjalnej.

Wnioskodawca zaskarżył powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną w całości.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania został oparty na przesłance jej oczywistej zasadności, której wnioskodawca upatruje w naruszeniu przez Sąd Apelacyjny art. 328 § 2 k.p.c. przez niewskazanie podstawy rozstrzygnięcia, to jest przyczyn, dla których odmówił wiarygodności i mocy dowodowej tym twierdzeniom i opiniom biegłych, w świetle których za udowodniony należy uznać fakt, że całkowita niezdolność do pracy wnioskodawcy powstała przed 25 rokiem życia. Podniósł także, że naruszono art. 6 k.c. z uwagi na obciążenie wnioskodawcy negatywnymi skutkami niezawinionego nieudowodnienia przez niego faktu powstania całkowitej niezdolności do pracy przed 25 rokiem życia oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji RP przez rozpoznanie sprawy z naruszeniem zasady bezstronności na niekorzyść skarżącego.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną wnioskodawcy organ rentowy wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia cele jej merytorycznego rozpoznania.

W judykaturze Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że zakres zastosowania art. 328 § 2 k.p.c. przez sąd odwoławczy zależy od rodzaju wydanego orzeczenia oraz od podjętych przez ten sąd czynności procesowych. Jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadza postępowania dowodowego i oddala apelację, orzekając na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji, nie musi powtarzać dokonanych ustaleń i wskazywać dowodów, na których je oparł, gdyż wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne. Nie zwalnia to jednak sądu z obowiązku, wyjaśnienia w pisemnych motywach argumentów, z powodu których strona wnosząca apelację przegrała sprawę. Zastosowana technika nie może mieć waloru uniwersalnego w tym znaczeniu, że sąd posługuje się wyłącznie sformułowaniami uogólnionymi, odwołując się do zwrotów opisowych i otwartych (np. „ocena materiału nie była dowolna”; „sąd zebrał dostateczny materiał dowodowy”). Jeżeli sąd odwoławczy przyjmuje tego typu matrycę, to po części wstępnej (ogólnej) powinno mieć miejsce uściślenie tych stref,

które w apelacji porusza skarżący. Oznacza to obowiązek wyjaśnienia, za pomocą dostępnych reguł interpretacyjnych, dlaczego konkretny zarzut nie jest zasadny. Jeżeli zarzuty apelacyjne są rozbudowane ponad przeciętną miarę, to można je rozważać łącznie, chwytając oś problemu, lecz w każdym razie ze stanowczą puentą, dlaczego tego rodzaju argumentacja nie jest zasadna. Powracając do głównego nurtu, to zamieszczenie niezbędnych elementów konstrukcyjnych w pisemnych motywach wyroku, jest wystarczającym argumentem o braku podstaw do uwzględnienia tego zarzutu. Omawiana norma nie stanowi o poprawności rozstrzygnięcia, lecz określa wymagane elementy pisemnej decyzji sądu, które w analizowanym przypadku zostały należycie wyeksponowane (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2018 r., I PK 70/17, LEX nr 2660108). W przedmiotowej sprawie wnioskodawca podnosząc zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. zmierza w istocie do osiągnięcia pożądanego przez siebie rozstrzygnięcia spraw, gdyż w zaskarżonym wyroku Sąd drugiej instancji wyjaśnił, dlaczego uznał, że niezdolność wnioskodawcy do pracy nie powstała przed 25 rokiem życia. Sąd odwoławczy zaznaczył, że oparł się w tym przedmiocie na miarodajnych opiniach biegłych z zakresu psychiatrii i podkreślił, że podnoszone przez wnioskodawcę rozbieżności w tych opiniach są jedynie pozorne, gdyż obie biegłe stwierdziły, że nie można jednoznacznie ustalić, iż epizody występujące u wnioskodawcy w okresie studiów były spowodowane wyłącznie chorobą psychiczną i uzasadniały przyjęcie, że wnioskodawca już od tego momentu był całkowicie niezdolny do pracy. Przeczy temu także fakt ukończenia przez wnioskodawcę studiów i podjęcia pracy zawodowej. W tych okolicznościach nie można uznać, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona z uwagi na naruszenia przez Sąd odwoławczy art. 328 § 2 k.p.c.

Przechodząc następnie do zwartego we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania twierdzenia, że skarga jest oczywiście uzasadniona z uwagi na naruszenia przez Sąd odwoławczy art. 45 ust. 1 Konstytucji RP stwierdzić należy, że także i w tym zakresie wnioskodawca nie uzasadnił potrzeby merytorycznego rozpoznania skargi. Z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP wynika prawo dostępu do sądu, czyli prawo do uruchomienia procedury przed sądem jako organem niezależnym, bezstronnym i niezawisłym, prawo do odpowiedniego

ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności oraz prawo do wyroku sądowego, czyli prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia danej sprawy przez sąd. Z prawem tym łączy się nierozzerwalnie zasada równości z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP, która najogólniej rzecz ujmując oznacza nakaz jednakowego traktowania równych i podobnego traktowania podobnych, dopuszczalność jedynie uzasadnionych różnicowań, a także wiązanie równości z zasadą sprawiedliwości. Nie można zatem stwierdzić, że owa zasada pozwala na traktowanie nawet nieporadnej osoby fizycznej w postępowaniu sądowym inaczej niż na równi z będącym drugą stroną tego postępowania organem rentowym. Zdaniem Sądu Najwyższego, nierówne traktowanie przez sąd orzekający stron postępowania sądowego, na przykład przez działanie z urzędu, może prowadzić do naruszenia prawa do bezstronnego sądu i odpowiadającego mu obowiązku przestrzegania zasady równego traktowania stron (wyroki Sądu Najwyższego: z 12 grudnia 2000 r., V CKN 175/00, OSP 2001 nr 7-8, poz. 116, z 3 kwietnia 2003 r., II PK 223/02, LEX nr 190750). Oznacza to, że sąd orzekający w sprawie nie może zignorować materiału dowodowego, zgromadzonego w toku postępowania, by wydać rozstrzygnięcie korzystne dla strony, którą uważa za słabszą w sporze. Nie można zatem przyjąć, że Sąd Apelacyjny dopuścił się uchybienia wymogowi bezstronności z tej przyczyny, że oparł rozstrzygnięcia na dowodach zgromadzonych w toku postępowania, także i tych, które były dla wnioskodawcy niekorzystne.

Podnoszone przez wnioskodawcę naruszenia przez Sąd odwoławczy art. 6 k.c. również nie uzasadnia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, gdyż jak wynika z judykatury Sądu Najwyższego przedstawienie przez stronę dowodu w celu wykazania określonych twierdzeń o faktach, z których wywodzi dla siebie korzystne skutki, nie jest jej prawem, lecz ciężarem procesowym, wynikającym z przepisów prawa, przede wszystkim w jej własnym interesie. To interes strony, jakim jest wygranie procesu, nakazuje podjąć wszelkie możliwe czynności procesowe w celu udowodnienia faktów, z których wywodzi korzystne skutki prawne. Sąd Najwyższy podkreślił, że sąd rozstrzyga sprawę według właściwego prawa materialnego na podstawie koniecznych ustaleń uzyskanych dzięki zebranych środkom dowodowym (wyrok Sądu Najwyższego z 18 maja 2017 r., I UK 215/16, LEX nr 2329474).

W tych okolicznościach nie ma podstaw do przyjęcia, że skutki nieudowodnienia niezdolności do pracy w sposób nieuzasadniony obciążają wnioskodawcę szczególnie, że był on reprezentowany w postępowaniu apelacyjnym przez profesjonalnego pełnomocnika.

Mając na względzie powyższe Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.